

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
TRZECIA SEKCJA

SPRAWA WORWA przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 26624/95

WYROK – 27 listopada 2003 r.

W sprawie Worwa przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trzecia Sekcja), zasiadając jako Izba
złożona z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *Przewodniczący*,

Pan I. CABRAL BARETO,

Pan L. CAFLISCH,

Pan R. TÜRMEN,

Pan B. ZUPANCIC,

Pan K. TRAJA,

Pan L. GARLICKI, *sędziowie*,

oraz Pan M. VILLIGER, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 listopada 2003 r., wydaje
następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 26624/95) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) w dniu 15 lipca 1994 r. na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatelkę polską Władysławę Worwę („skarżąca”).

2. Skarżąca, której przyznano pomoc prawną, była reprezentowana przez panów Solhaja i Tora, adwokatów z Krakowa. Rząd polski („Rząd”) był

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji.

reprezentowany przez panią Sylwię Jaczewską pełniącą obowiązki pełnomocnika.

3. Skarżąca zarzucała w szczególności naruszenie art. 5 ust. 1 i art. 8 Konwencji.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., wraz z wejściem w życie Protokołu nr 11 do Konwencji (art. 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Na podstawie decyzji z dnia 16 maja 2002 r. Izba zdecydowała o częściowej dopuszczalności skargi.

6. Zarówno skarżąca, jak i Rząd złożyli pisemne stanowiska co do treści skargi (art. 59 ust. 1 Regulaminu).

7. W dniu 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (art. 25 ust. 1 Regulaminu). Niniejsze skargi zostały przydzielone do zreorganizowanej Sekcji Trzeciej (art. 52 ust. 1).

FAKTY

8. Skarżąca urodziła się w 1947 r. i mieszka w Rdzawce.

9. Skarżąca, pozostając w sporze ze swoimi sąsiadami odnośnie służebności przejazdu, była stroną różnych postępowań:

1. Wydarzenie z dnia 27 sierpnia 1993 r.

10. Sąsiedzi skarżącej oskarżyli ją o to, że w dniu 27 sierpnia 1993 r. zmusiła ich do zaniechania korzystania z drogi osiedlowej. 29 grudnia 1993 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu ukarał skarżącą i jej męża grzywną. 10 lutego 1994 r. Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, warunkowo umorzył postępowanie karne na okres jednego roku.

24 maja 1996 r. Sąd Rejonowy uniewinnił skarżącą i jej męża. Sąd porównał zeznania pokrzywdzonych i wyjaśnienia złożone przez skarżącą z mężem, uznając wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonych za niewiarygodną w świetle ujawnionych różnic. 14 października 1996 r. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu oddalił apelację wniesioną przez prokuraturę.

2. Aresztowanie skarżącej

11. W 1994 r. wobec skarżącej wszczęto postępowanie karne na podstawie art. 167 § 1 kodeksu karnego (por. *Właściwe prawo i praktyka krajowa*) za przestępstwo popełnione w dniu 27 sierpnia 1993 r. 6 lipca 1994 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu zdecydował o poddaniu skarżącej badaniu przez dwóch lekarzy psychiatrów w celu określenia, czy w momencie zdarzeń skarżąca była w pełni poczytalna. Sąd motywował postanowienie faktem, że – z jednej strony – skarżąca korzystała z pomocy neurologicznej, a z drugiej strony, że także w innej sprawie została poddana badaniu psychiatrycznemu. Badanie wyznaczono na

dzień 3 sierpnia 1994 r. Skarżąca została o nim prawidłowo poinformowana, ale nie zgłosiła się.

12. 12 sierpnia 1994 r. badanie przełożono na dzień 31 sierpnia 1994 r. Badanie nie miało miejsca, bowiem skarżąca oświadczyła, że poważnie zachorowała.

13. 26 września 1994 r. Sąd Rejonowy poinformował skarżącą w drodze zwykłego listu o nowym terminie badania wyznaczonym na dzień 12 października 1994 r. wyjaśniając, że obecność skarżącej jest obowiązkowa oraz że w razie niestawiennictwa sąd będzie zobowiązany do zatrzymania skarżącej.

14. Tego samego dnia sąd zarządził doprowadzenie skarżącej w dniu 12 października 1994 r. na badanie psychiatryczne.

15. Skarżąca została zatrzymana w dniu 12 października 1994 r. o godz. 8.50 w swoim domu. O godz. 9.15 skarżąca podpisała protokół zatrzymania, zaznaczając, że jest chora na serce, zamierza złożyć zażalenie na zatrzymanie oraz nie żąda powiadomienia osoby najbliższej.

16. Pierwotnie (w swoich spostrzeżeniach z dnia 6 października 2000 r.) skarżąca utrzymywała przed Trybunałem, że wysłała zaświadczenie lekarskie w celu usprawiedliwienia niemożności stawienia się na badanie psychiatryczne.

17. Rząd stwierdził, że sąd, który zarządził badanie lekarskie skarżącej, nie otrzymał żadnego zaświadczenia oraz że nie mogło ono zostać zagubione przez sekretariat Sądu Rejonowego.

18. W odpowiedzi skarżąca podniosła, że ponieważ nie otrzymała wezwania, nie miała świadomości o postanowieniu sądu aż do momentu przybycia policjantów. To właśnie w tym momencie skarżąca poinformowała ich o niemożności poddania się badaniu i przedstawiła im zaświadczenie lekarskie z dnia 9 października 1994 r. o przyjęciu do szpitala w związku z problemami kardiologicznymi.

19. Rząd następnie stwierdził, że Sąd Rejonowy nie otrzymał zaświadczenia lekarskiego z dnia 9 października 1994 r. stwierdzającego fakt konieczności przyjęcia skarżącej do szpitala.

20. Skarżąca utrzymuje, że przedstawiła to zaświadczenie policji i podkreśla, że nie może być odpowiedzialna za fakt, że policjanci zaniechali przekazania zaświadczenia sądowi.

21. Według skarżącej, jej dziesięcioletnia córka była obecna w chwili jej zatrzymania. Jeden z policjantów wyrwał dziecko z rąk skarżącej, w wyniku czego doznało ono szoku psychicznego. Policjanci umieścili matkę w samochodzie, pozostawiając dziecko bez opieki w domu. Skarżąca przedłożyła zaświadczenie sporządzone w dniu 9 sierpnia 1995 r. przez lekarza psychologa, który stwierdza, że obie córki mają problemy z zasypianiem, koszmary i nagłe stany lękowe.

22. Co do obecności dziecka na miejscu zatrzymania Rząd podkreślił, że nie jest w stanie stwierdzić, czy córkę skarżącej zostawiono samą. Rząd wyjaśnił, iż protokół zatrzymania nie zawiera informacji w tym zakresie oraz że skarżąca nie żądała nawiązania kontaktu z członkiem rodziny. Rząd przedstawił pismo komendanta komisariatu z dnia 11 czerwca 2002 r., który po rozmowie z policjantem dokonującym zatrzymania stwierdził, iż ten ostatni nie przypomina sobie wprawdzie dokładnych okoliczności, jednak oświadczył, że gdyby dziecko było obecne, usiłowałby podjąć działania w celu zapewnienia mu opieki. Rząd w konkluzji stwierdził, że badanie lekarskie nie trwało dłużej niż kilka godzin oraz że skarżąca mogła wrócić szybko do domu.

23. Skarżąca w odpowiedzi wyjaśniła, że policjanci zabronili jej nawiązania kontaktu z członkiem rodziny i swoim lekarzem. Skarżąca przedstawiła także oświadczenie podpisane przez osobę znajdującą się w tym samym samochodzie co skarżąca, potwierdzające, że osoby te musiały czekać w samochodzie, który uległ awarii na drodze, a policjanci nie zapytali, czy osoby te są właściwie ubrane w celu ochrony przed zimnem.

24. 12 października 1994 r. skarżąca złożyła zażalenie na zatrzymanie. 13 października 1994 r. Prezes Sądu Rejonowego odmówił przyjęcia zażalenia, ponieważ nie miało umocowania prawnego; 10 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu utrzymał w mocy to postanowienie.

25. Według informacji zawartych w postanowieniu Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu z dnia 15 grudnia 1995 r. dotyczącym innej sprawy, której stroną była skarżąca (por. punkt 3 niniejszego przedstawienia faktów), badanie w dniu 12 października 1994 r. wykazało, że skarżąca dopuściła się zarzucanego jej czynu, mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Lekarze ustalili ponadto, że skarżąca od 1992 r. cierpi na epilepsję.

3. Postępowania karne przeciwko skarżącej i jej dzieciom

a) Postępowanie przeciwko dzieciom skarżącej

26. 23 września 1995 r. sędzia rodzinny wszczął postępowanie wobec dwóch małoletnich córek skarżącej. Działania sędziego zmierzały do ustalenia, czy te ostatnie w dniu 13 czerwca 1995 r. rzuciły kamieniami w sąsiadkę i spowodowały szkody na jej posesji, w obecności ich matki, która je do tego zachęcała.

27. 29 września 1995 r. skarżąca wniosła zażalenie przeciwko temu środkowi.

28. 26 kwietnia 1996 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu wystosował upomnienie do małoletnich i odnotował pewien stopień utraty rozeznania dobrego i złego u jednej z dziewczynek. Sąd przypomniał także, że incydent był częścią sporu pomiędzy pokrzywdzoną a rodzicami małoletnich. Sąd zważył ponadto, że

sprawczynie były wzorowo wychowane i nie zostały wcześniej uznane za winne podobnych czynów.

29. 25 czerwca 1996 r. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu odrzucił zażalenie złożone przez skarżącą. Sąd stwierdził, że upomnienie miało najslabszy wymiar wychowawczy, jednak w tym przypadku było najwłaściwszym środkiem. 10 stycznia 1997 r. minister sprawiedliwości oddalił wniosek o skierowanie rewizji nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego.

b) Postępowanie przeciwko skarżącej

30. 30 września 1995 r. Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu wniosła akt oskarżenia przeciwko skarżącej. Prokuratura zarzuciła skarżącej nakłanianie swoich córek w dniu 13 czerwca 1995 r. do fizycznej i słownej agresji wobec ich sąsiadki, w wyniku czego ta ostatnia doznała licznych obrażeń.

31. 17 listopada 1995 r. skarżąca została także oskarżona o zmuszenie sąsiadki przy użyciu styliska łopaty do zaniechania korzystania z drogi osiedlowej (art. 167 § 1 kodeksu karnego).

c) Występek z dnia 13 czerwca 1995 r.

32. 20 grudnia 1995 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu zarządził poddanie skarżącej badaniu psychiatrycznemu. 10 stycznia 1996 r. szpital neuropsychiatryczny w Krakowie-Kobierzynie wezwał skarżącą na badanie w dniu 8 lutego 1996 r. 4 marca 1996 r. ten sam sąd wydał postanowienie o skierowaniu skarżącej na obserwację w szpitalu psychiatrycznym w Krakowie-Kobierzynie. Sąd stwierdził, że opinie wydane w wyniku badania lekarskiego z dnia 8 lutego 1996 r. ujawniły podejrzenie, że skarżąca cierpi na psychozę urojeniową. Ponieważ badanie było niewystarczające, sąd przychylił się do wniosku lekarzy, według których konieczna była dłuższa obserwacja. Sąd stwierdził w podsumowaniu, że określenie stanu zdrowia skarżącej z wystarczającą pewnością pozwoliłoby na zastosowanie środków zabezpieczających.

33. 21 marca 1996 r. skarżąca wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 4 marca 1996 r. Skarżąca podała, że w dniu 6 marca 1996 r. została już poddana badaniu psychiatrycznemu w Nowym Targu w ramach innego postępowania. Ponadto skarżąca kwestionowała fakt, iż nie została poinformowana o wynikach przedstawionych przez lekarzy.

34. 15 lipca 1996 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu wydał postanowienie o ponownym badaniu psychiatrycznym skarżącej. Sąd stwierdził, iż w ciągu krótkiego odstępu czasu opinie biegłych psychiatrów zostały dopuszczone dwukrotnie. Według sądu, z racji tego, że opinie co do stanu zdrowia skarżącej różniły się, konieczne było ponowne badanie. Miało ono miejsce w dniu 28 sierpnia 1996 r.

d) Występek z dnia 9 sierpnia 1996 r.

35. 28 listopada 1995 r. Sąd Rejonowy postanowił o zwrocie akt sprawy do prokuratury w celu uzupełnienia śledztwa. Sąd przypomniał, że skarżąca była poddawana badaniu psychiatrycznemu w innej podobnej sprawie toczącej się przed tym samym sądem (por. punkt 2 powyżej), w związku z czym sąd zobowiązał prokuraturę do przedłożenia wszystkich opinii dotyczących skarżącej. Sąd przypomniał także, iż w dniu 1 stycznia 1996 r. weszła w życie nowa reforma procedury karnej, która może wpłynąć na dalszy ciąg postępowania.

36. 11 grudnia 1995 r. skarżąca wniosła zażalenie na postanowienie o zwrocie akt sprawy. Skarżąca podnosiła, że wątpliwości co do jej stanu zdrowia wyrażone przez sąd były bezpodstawne, tym bardziej że konkluzje badań psychiatrycznych, na których opierał się sąd, były pozytywne.

37. W nieustalonym dniu Prokuratura Rejonowa także wniosła zażalenie na postanowienie o zwrocie akt sprawy. Prokuratura podkreśliła, że nie wiedziała ani o tym, że inna podobna sprawa toczy się przed Sądem Rejonowym, ani o tym, że skarżąca była już poddawana badaniom psychiatrycznym.

38. 15 grudnia 1995 r. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu odrzucił zażalenia złożone przez skarżącą i prokuraturę. Sąd uznał, że skoro badanie psychiatryczne z 12 października 1994 r. (por. punkt 2 powyżej) wykazało, iż skarżąca miała w momencie zdarzenia ograniczoną w znacznym stopniu zdolność pokierowania swoim postępowaniem, należy przeprowadzić w tym przypadku nowe badanie. Miałoby ono przede wszystkim ustalić, czy stan, w którym wówczas znajdowała się skarżąca, trwa nadal. Sąd przypomniał, że Prokuratura Rejonowa uczestniczyła w postępowaniu z 1994 r.

39. 12 stycznia 1996 r. Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu wydała postanowienie o poddaniu skarżącej badaniu psychiatrycznemu w szpitalu w Nowym Targu. Chodziło o ustalenie, czy skarżąca cierpiała na chorobę psychiczną, czy w momencie zdarzenia miała zdolność pokierowania swoim postępowaniem oraz czy pozostawanie przez nią na wolności stanowiło zagrożenie dla porządku publicznego. 17 stycznia 1996 r. skarżąca wniosła zażalenie na postanowienie prokuratury. Skarżąca podniosła między innymi, że zarządzenie badania motywowane tym, że skarżąca była już poddana badaniu w podobnej sprawie, stanowiło nadużycie środków prawnych pozostających w dyspozycji władz sądowych.

40. 17 stycznia 1996 r., komisariat Policji w Rabce wezwał skarżącą do stawienia się w dniu 12 lutego 1996 r. do szpitala w Nowym Targu. Z powodów niewyjaśnionych w aktach sprawy, 14 lutego 1996 r. komisariat wezwał ponownie skarżącą do stawienia się na badanie przewidziane w dniu 6 marca 1996 r.

41. Wyniki badania przeprowadzonego w dniu 6 marca 1996 r. świadczyły o

dobrym stanie zdrowia psychicznego skarżące.

42. 14 marca 1996 r. komisariat Policji wezwał skarżącą po raz trzeci na badanie w dniu 4 kwietnia 1996 r. We wskazanym dniu skarżąca stawiła się w szpitalu. Lekarz stwierdził, że skarżąca była już badana w dniu 6 marca 1996 r. i wyjaśnił jej, że komisariat Policji popełnił błąd.

e) Orzeczenia wspólne dla obu występów

43. 31 stycznia 1997 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał skarżącą winną nakłaniania w dniu 13 czerwca 1995 r. swoich dzieci do obrażania i rzucania kamieniami w ich sąsiadkę oraz grożenia jej w dniu 9 sierpnia 1995 r., zmuszając ją do zaniechania korzystania z drogi osiedlowej. Sąd skazał skarżącą na grzywnę z zamianą na karę pozbawienia wolności w wypadku jej nieuiszczenia.

44. 3 czerwca 1997 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił apelację wniesioną przeciwko wyrokowi Sądu Rejonowego. Sąd uznał, że jeśli chodzi o napaść z dnia 9 sierpnia 1995 r., skarżąca miała ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność, co nie pozwalało na pełne zrozumienie znaczenia swojego czynu. Sąd stwierdził zatem, że dwa badania z 30 września 1996 r. i 22 kwietnia 1997 r. ustaliły, iż skarżąca nie dysponowała pełnią władz umysłowych, aby kierować swoim postępowaniem

4. Prace budowlane bez zezwolenia

45. 25 marca 1998 r. Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu wniosła akt oskarżenia przeciwko skarżącej i jej małżonkowi. Prokuratura oskarżyła ich o zbudowanie bez zezwolenia wiaty na słupach wzniesionych wcześniej za zezwoleniem.

46. 12 lutego 1998 r. Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu wydała postanowienie o przeprowadzeniu badania psychiatrycznego skarżącej. W dniu 24 lutego 1998 r. lekarze orzekli, że skarżąca nie cierpi na zaburzenia psychiczne. W rozmowie skarżąca wyjaśniła, że konstrukcja wiaty służyła ochronie przed zapachami wydobywającymi się z szamba sąsiadów. Skarżąca stwierdziła również, że nie wiedziała, iż tego rodzaju konstrukcje wymagają zezwolenia.

47. 18 czerwca 1998 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał skarżących za winnych występkowi i wymierzył im karę grzywny.

II. WŁAŚCIWE PRAWO I PRAKTYKA KRAJOWA

A. Kodeks karny (obowiązujący w momencie faktów)

48. Art. 167 § 1 stanowił:

„Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2,

ograniczenia wolności albo grzywny”.

Art. 25 § 2 upoważniał sąd do nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeżeli sprawca przestępstwa nie w pełni rozpoznawał znaczenie czynu w chwili jego popełnienia.

B. Kodeks postępowania karnego (obowiązujący w momencie faktów)

49. Art. 65 nakładał na każdego oskarżonego, jeśli było to potrzebne dla celów dowodowych, obowiązek poddania się wszelkim badaniom lekarskim, z wyjątkiem zabiegów chirurgicznych.

50. Art. 66 zobowiązywał oskarżonego do stawiania się na każde wezwanie prokuratora lub sądu. W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżony mógł zostać sprowadzony przymusowo.

51. Art. 176 § 1 stanowił podstawę prawną umożliwiającą sądowi poddanie osoby badaniu w instytucji naukowej lub badawczej albo zakładzie specjalistycznym lub powołanej do tego instytucji albo też powołania biegłego. Postanowienie to precyzowało, że jedynym celem takiej konsultacji jest zebranie specjalistycznych informacji na temat danej osoby.

52. Art. 208 § 1 stanowił, że sąd lub prokuratura mogą zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie osoby podejrzanej.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 5 UST. 1 b) KONWENCJI

53. Skarżąca podnosiła jej zatrzymanie w dniu 12 października 1994 r. i powołała co do zasady art. 5 ust. 1 b) Konwencji, który stanowi:

„Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

(...)

b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku (...).”

A. Stanowiska stron

1. Rząd

54. Rząd utrzymywał, że zatrzymanie skarżącej było konieczne z racji jej

odmowy zastosowania się do postanowienia wydanego przez właściwy sąd, zgodnie z art. 65 kodeksu postępowania karnego obowiązującego w momencie tego zdarzenia, który zarządził badanie psychiatryczne skarżącej w ramach postępowania karnego. Rząd podkreślił, że określenie stanu zdrowia psychicznego skarżącej było niezbędne w celu rozstrzygnięcia o jej odpowiedzialności karnej.

55. Rząd uznawał, że zatrzymanie było usprawiedliwione w związku z niestawieniem się skarżącej na wezwania, które do niej skierowano (w dniach 3 i 31 sierpnia 1994 r.) oraz że zatrzymanie pozostawało w zgodzie z postanowieniami art. 5 Konwencji.

2. Skarżąca

56. Skarżąca zakwestionowała stanowisko Rządu. Skarżąca wyjaśniła, że chociaż art. 65 § 1 zobowiązuje jednostkę, w pewnych wypadkach, do poddania się badaniu psychiatrycznemu, jednak nie określa środków pozostających w dyspozycji sądu w razie niepodporządkowania się. Tymczasem art. 66 tego samego kodeksu przewiduje, że jednostka musi stawić się na każde wezwanie sądu i w razie nieusprawiedliwionej nieobecności sąd może postanowić o jej zatrzymaniu w celu doprowadzenia do wskazanego organu. *A contrario*, jeśli dana osoba mogła usprawiedliwić swoją nieobecność, zatrzymanie jest wykluczone. Skarżąca w tym względzie twierdziła, że przedstawiła zaświadczenie lekarskie, stwierdzające niemożność stawienia się przed biegłymi. Z tego względu skarżąca uważa, że sąd, postanawiając o jej zatrzymaniu i uznając, że musi niezależnie spowodować określenie stanu zdrowia skarżącej, naruszył art. 66. Skarżąca przypomniała, iż sąd oparł swoje postanowienie na art. 208 tego samego kodeksu, który jej zdaniem nie miał w tym przypadku zastosowania, bowiem przewidywał zatrzymanie osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, jeśli istniało ryzyko jego ucieczki lub utrudniania postępowania.

57. Skarżąca w podsumowaniu stwierdziła, iż sąd rozpatrujący sprawę mógł zarządzić badanie psychiatryczne, gdy istniały „uzasadnione wątpliwości” co do poczytalności danej osoby (art. 70 kodeksu postępowania karnego obowiązującego w momencie zdarzeń). Skarżąca podkreśliła znaczenie przymiotnika „uzasadnione” i stwierdziła, że w tym względzie jedyną informacją podaną przez sąd było to, iż skarżąca uczęszczała do neurologa w związku z problemami z nogami. Skarżąca uznała, że zarządzenie opinii biegłego było bezpodstawne, a jej zatrzymanie nieusprawiedliwione, tym bardziej że ostatecznie została ona zwolniona.

B. Ocena Trybunału

58. Trybunał przypomina, że określenia „zgodnie z prawem” i „w trybie ustalonym przez prawo” zawarte w cytowanym wcześniej art. 5 § 1 odnoszą się zasadniczo do prawa krajowego i ustanawiają zobowiązanie do poszanowania zarówno norm materialnych, jak i proceduralnych (wyrok: *Bozano przeciw Francji* z 18 grudnia 1986, Series A nr 111, § 58 oraz *Assenov i inni przeciw Bułgarii* z 28 października 1998 r., *Recueil* 1998-VIII, § 139). W pierwszym rzędzie to do władz krajowych, a konkretnie sądów krajowych, należy interpretacja i stosowanie prawa krajowego, niemniej Trybunał może i musi wykonywać w tym względzie pewną kontrolę.

59. Z uwagi na to, że stanowiska stron różnią się w tej kwestii oraz z racji braku przeważających dowodów, które wspierałyby tezę jednej ze stron, Trybunał nie uważa za konieczne rozstrzygnięcie tego, czy zaświadczenie lekarskie określające stan zdrowia skarżącej zostało przesłane sądowi lub przedstawione policji w momencie dokonywania zatrzymania.

60. Trybunał stwierdza, że zatrzymanie skarżącej zostało dokonane po dwóch nieudanych próbach wezwania skarżącej na pierwsze badanie lekarskie w ramach całej serii, jakiej została następnie poddana w ramach postępowań, których była stroną.

61. W świetle powyższego Trybunał stwierdza, że żaden z dowodów w niniejszej sprawie nie potwierdza przekonania, jakoby zatrzymanie skarżącej nie było zgodne z prawem. W tych okolicznościach Trybunał dochodzi do wniosku, że to zatrzymanie było zgodne z art. 5 ust. 1 b) Konwencji.

62. A zatem nie nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 1 b) Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

A. Prawo do poszanowania życia rodzinnego

63. Skarżąca powołała się na art. 8 Konwencji, który stanowi:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania

(...)

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

64. Skarżąca kwestionowała okoliczności zatrzymania i podnosiła w

szczegółności fakt, że zatrzymanie miało miejsce w obecności jej dziesięcioletniej córki oraz że tę ostatnią pozostawiono w domu bez opieki.

1. Stanowiska stron

a) Rząd

65. Rząd stwierdził, że gdyby skarżąca stawiała się na wcześniejsze wezwania, mogłaby zapewnić opiekę nad swoim dzieckiem w czasie jej nieobecności. Z drugiej strony Rząd zauważył, że ojciec dziecka jest rolnikiem i spędza dużo czasu w pobliżu domu rodzinnego. Rząd w podsumowaniu przypomniał, że nieobecność matki nie trwała dłużej niż kilka godzin.

66. Co do meritum Rząd przyznał, że zatrzymanie stanowiło przewidzianą przez prawo ingerencję w życie rodzinne skarżącej, jednak konieczną w społeczeństwie demokratycznym, gdyż mającą za cel wykonanie postanowienia o poddaniu skarżącej badaniu psychiatrycznemu.

b) Skarżąca

67. Skarżąca odrzuciła argumenty Rządu i podkreśliła, że okoliczności, w jakich została zatrzymana, były szokujące oraz rzucały cień na wizerunek matki u dziecka.

2. Ocena Trybunału

68. Aby orzec, czy nastąpiła ingerencja w prawo skarżącej do poszanowania życia rodzinnego, Trybunał musi w pierwszym rzędzie ustalić, czy dziecko było rzeczywiście obecne w domu w momencie zdarzeń oraz czy pozostawiono je bez opieki po wyjściu matki razem z policją.

69. Trybunał stwierdza w pierwszym rzędzie, że strony przedstawiły przeciwstawne oświadczenia. Skarżąca twierdzi, że policjanci nie pozwolili jej wezwać osoby bliskiej, która zajęłaby się dzieckiem po jej wyjściu, podczas gdy Rząd opiera się na przeciwstawnym oświadczeniu policjanta uczestniczącego w zatrzymaniu.

70. Trybunał podkreśla, że w tych okolicznościach dysponuje tylko jednym dowodem, to jest protokołem sporządzonym o godz. 9.10 w dniu 12 października 1994 r. w momencie zatrzymania. Dokument ten zawiera rubrykę umożliwiającą osobie zatrzymywanej poczynienie uwag i oświadczenie, czy życzy sobie powiadomienia osoby bliskiej, osoby trzeciej, miejsca pracy lub szkoły. Skarżąca oświadczyła, że ma zamiar poskarżyć się na zatrzymanie oraz że nie żąda powiadomienia osoby bliskiej. Skarżąca podpisała ten dokument i nie próbowała w późniejszym czasie wycofać się z zawartych tam oświadczeń.

71. Z tego względu Trybunał uznaje, że żaden dowód nie pozwala mu na stwierdzenie, że dziecko było obecne na miejscu. W związku z tym nie było

ingerencji władzy publicznej w życie rodzinne skarżącej w rozumieniu art. 8 ust. 1.

A zatem nie miało miejsca naruszenie art. 8 Konwencji.

B. Prawo do poszanowania życia prywatnego

72. Skarżąca uważała, że fakt zarządzania badań lekarskich dotyczących jej stanu zdrowia w bardzo krótkich odstępach i w podobnych sprawach toczących się przed tym samym sądem stanowił nadużycie prawa oraz nadużycie celu, dla którego prawo przewiduje środki wywierające wpływ na prawo do poszanowania życia prywatnego.

1. Stanowiska stron

a) Rząd

73. Rząd stwierdził, że skarżąca była czterokrotnie poddana badaniom psychiatrycznym, oraz podkreśla, że były one wszystkie oparte na art. 65 kodeksu postępowania karnego obowiązującego w momencie zdarzeń.

74. Rząd przypomniał, że pierwsze badanie w dniu 12 października 1994 r. zarządzone przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu wykazało, że skarżąca nie miała problemów psychiatrycznych, ale miała trudności z rozpoznaniem konsekwencji swoich czynów w momencie zdarzeń.

75. Badanie z dnia 8 lutego 1996 r., zarządzone przez ten sam sąd występujący w innym składzie i w innej sprawie, wykazało wstępnie psychozę. Biegli poinformowali sąd o niemożności sformułowania ostatecznej opinii bez umieszczenia pacjentki na dłuższej obserwacji.

76. Opinia wydana w wyniku badania w dniu 6 marca 1996 r., zarządzonego przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Targu w innej sprawie, wykluczyła wszelkie zmiany w zdrowiu psychicznym skarżącej.

77. 28 sierpnia 1996 r. skarżąca została poddana uzupełniającemu badaniu psychiatrycznemu. Sąd orzekający w jej sprawie stwierdził, że w ciągu bardzo krótkiego upływu czasu (pomiędzy 8 lutego a 6 marca 1996 r.) skarżąca została poddana dwukrotnie badaniom, które przyniosły różne wyniki. Z tego względu konieczne było to badanie. Ostatnie badanie wykazało, że skarżąca miała trudności z uświadomieniem sobie konsekwencji swoich czynów, w związku z czym lekarze zalecili dalsze leczenie psychiatryczne.

78. Rząd w podsumowaniu stwierdził, że wszystkie badania były konieczne, a w szczególności to z 28 sierpnia 1996 r., w świetle rozbieżnych opinii lekarskich.

b) Skarżąca

79. Skarżąca podkreśliła przede wszystkim, że badania były przeprowadzane w różnych ośrodkach, oddalonych od jej miejsca zamieszkania. Skarżąca

podnosiła także, że była wielokrotnie wzywana i odsyłana bez przeprowadzenia badania lekarskiego. Skarżąca uważała, że dwa pierwsze badania, które wykluczyły wszelką zmianę jej zdrowia psychicznego, były wystarczające, w związku z tym zarządzone później badania były nieuzasadnione i bezużyteczne. Skarżąca uważa, że postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 12 lutego 1998 r., zarządzające badanie psychiatryczne w sprawie dotyczącej wzniesienia wiaty bez pozwolenia, było szczególnie nieuzasadnione w świetle niewielkiego znaczenia zarzucanych jej czynów, nieposiadania przez nią wiedzy prawniczej oraz tego, że obowiązek zgłaszania tego typu prac budowlanych wszedł w życie dopiero po rozpoczęciu robót.

2. Ocena Trybunału

80. Trybunał stwierdza w pierwszym rzędzie, że fakt zarządzania opinii lekarskich co do stanu zdrowia psychicznego skarżącej w bardzo krótkich odstępach i w podobnych sprawach prowadzonych w tym samym sądzie stanowi ingerencję władzy publicznej w życie prywatne w rozumieniu art. 8 ust. 1 oraz że ta ingerencja była przewidziana przez prawo.

81. W celu ich uzasadnienia Rząd podkreśla, że badania były niezbędne, bowiem wydane opinie były sprzeczne.

82. Trybunał podkreśla, że zarządzanie badań psychiatrycznych w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego osoby oskarżonej jest środkiem koniecznym i chroni jednostkę, która nie dysponowała pełnią władz umysłowych w momencie popełnienia przestępstwa. Jednakże władze państwowe są zobowiązane czuwać, aby te środki nie zakłócały słusznej równowagi pomiędzy prawami jednostki, w szczególności prawa do poszanowania życia prywatnego, a wymogami rzetelnego wymiaru sprawiedliwości.

83. W tym względzie Trybunał stwierdza, że ta równowaga nie została zachowana. Władze sądowe w obszarze działania tego samego sądu wielokrotnie wzywały skarżącą na badania psychiatryczne w krótkich odstępach czasu i domagały się przybycia skarżącej, mimo że w dniu wezwania nie odbyło się żadne badanie. Sąd Rejonowy w Nowym Targu sam wskazał prokuratorze z tego samego rejonu, że prowadziła ona postępowanie, w którym wydano dwa różne postanowienia o poddaniu skarżącej badaniom psychiatrycznym.

84. Orzekając na zasadzie słuszności, Trybunał uznaje, że nawet zważywszy liczbę spraw, których stroną była skarżąca, władzom sądowym zabrakło koniecznej staranności. W związku z tym ingerencja władzy publicznej w prawo do poszanowania życia prywatnego skarżącej nie była usprawiedliwiona.

A zatem nastąpiło naruszenie art. 8 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

85. Według art. 41 Konwencji,

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

86. Skarżąca żądała kwoty 9852 PLN za szkody materialne oraz 15 000 PLN za szkody moralne.

87. Rząd zwrócił się do Trybunału o orzeczenie, że samo uznanie przez Trybunał ewentualnego naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie. Alternatywnie Rząd zwrócił się do Trybunału o ustalenie kwoty słusznego zadośćuczynienia na podstawie orzecznictwa w podobnych sprawach i w świetle wewnętrznej koniunktury ekonomicznej, proponując z tytułu szkody moralnej sumę 12 000 PLN.

88. Trybunał ocenia, że nie ma powiązania skutkowego pomiędzy ustalonymi naruszeniami a domniemaną szkodą materialną. W konsekwencji Trybunał nie dostrzega powodu, aby przyznawać skarżącym zadośćuczynienie z tego tytułu.

89. W zamian Trybunał uważa, że skarżąca z pewnością poniosła szkodę moralną, która nie jest wystarczająco naprawiona przez stwierdzenie naruszenia. Wyrokując na zasadzie słusności, Trybunał przyznaje skarżącej 3000 EUR z tego tytułu.

B. Koszty i wydatki

90. Skarżącej przyznano bezpłatną pomoc prawną i nie domagała się ona przyznania zwrotu kosztów i wydatków.

C. Odsetki za zwłokę

91. Trybunał uznaje za właściwe wyznaczyć stawkę odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy kredytowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE,

1. *Uznaje*, że nie nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 1 b) Konwencji;

2. *Uznaje*, że nie nastąpiło naruszenie art. 8 Konwencji w zakresie prawa do poszanowania życia rodzinnego;

3. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 8 Konwencji w zakresie prawa do poszanowania życia prywatnego;

4. *Uznaje*,

(a) że państwo pozwane ma wypłacić skarżącej w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, 3000 EUR (trzy tysiące euro) za szkody moralne, przeliczone na polskie złote według kursu obowiązującego w dniu uregulowania należności, powiększone o wszelkie kwoty, które mogą zostać naliczone z tytułu podatku od powyższej sumy;

(b) że od momentu upływu wyznaczonego terminu i aż do uregulowania należności kwoty te będą powiększone o odsetki według stawki równej marginalnej stawce pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

5. *Oddala* pozostałą część żądania w zakresie zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku francuskim i ogłoszono pisemnie w dniu 27 listopada 2003 r. zgodnie, z art. 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Mark VILLIGER
Zastępca Kanclerza Sekcji

Georg RESS
Przewodniczący